

PARADYGMAT ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU KONTRA FAJERWERKI GLOBALIZACJI

Bartosz Czarnecki

Politechnika Białostocka, Wydział Architektury, ul. O. Sosnowskiego 11, 15-893 Białystok
E-mail: b.czarnecki@pb.edu.pl

SUSTAINABLE DEVELOPMENT PARADIGM VS. FIREWORKS OF GLOBALIZATION

Abstract

The article presents discussion on the conflict of sustainable development as the most widespread contemporary paradigm of civilization development and periodic great global or continental events like Olympic Games, sport championships or the World Expositions. The research goal is to lineup the premises accompanying organization of such events with costs and consequences in perspective of sustainable development idea. The pretext to research are events which final balance is known, as Olympic Games in Athens, London and Sochi, UEFA EURO 2012 in Poland and Ukraine and also Milan EXPO in 2015. The author puts the question on relation of costs (financial, but also environmental and social) in balance to benefits (social, promotion). As specific aspect can be seen the role of such events in development and spread of architectural ideas and new technologies in building construction. The research methods used were description method, case study, and as the main research technique registration *in situ*.

Streszczenie

Tekst prezentuje rozważania na temat konfliktu idei zrównoważonego rozwoju jako najpowszechniej przyjmowanego współcześnie paradygmatu rozwoju cywilizacyjnego, oraz okresowych wydarzeń o wielkiej skali, organizowanych cyklicznie, takich jak światowe wydarzenia sportowe (igrzyska olimpijskie, mistrzostwa świata oraz mistrzostwa kontynentów w piłce nożnej) czy wystawy światowe. Celem jest dokonanie konfrontacji przesłanek, jakie towarzyszą organizacji takich przedsięwzięć z konsekwencjami i kosztami w kontekście idei zrównoważonego rozwoju. Przyczynkiem do badań są wydarzenia, których ostateczny bilans jest już znany, jak Igrzyska Olimpijskie w Atenach, Londynie oraz Soczi, Euro 2012 w Polsce i na Ukrainie, a także zorganizowane w 2015 roku EXPO w Mediolanie. Autor stawia pytanie o stosunek kosztów (finansowych, ale i środowiskowych, a niekiedy i społecznych) w relacji do korzyści (społecznych, promocyjnych, cywilizacyjnych). Jako pewien szczególny aspekt uwzględniono rolę tego rodzaju przedsięwzięć w rozwoju i upowszechnieniu myśli architektonicznej oraz nowych technologii w budownictwie. Jako metody badawcze zastosowano metodę opisową, analizę przypadków, a jako podstawową technikę badawczą rejestrację *in situ*.

Keywords: sustainable development; globalization; periodic worldwide events; architecture

Słowa kluczowe: zrównoważony rozwój; globalizacja; cykliczne imprezy światowe; architektura

WPROWADZENIE

Żyjemy w coraz bardziej zglobalizowanym i wzajemnie powiązanim świecie. Dominujący model życia naznaczony jest dążeniem do konsumowania coraz większej liczby dóbr. Wzrastające tempo przepływu informacji, wymiany towarów i usług oraz mobilności

osób powoduje narastanie globalnej rywalizacji pomiędzy różnymi podmiotami, w tym rywalizacji, w której orężem są walory umiejscowione. Narasta konkurencja oraz rozwijany jest marketing miejsc. Kraje, regiony i miasta dążą do zaznaczenia swojej pozycji w takim

świecie oraz do przyciągnięcia kapitału, inwestorów, miejsc pracy, mediów oraz turystów. Jednym ze środków temu służących może być organizacja wielkiej imprezy o zasięgu kontynentalnym lub globalnym.

Bardzo trudno jest, zwłaszcza regionom lub krajom odległym od najważniejszych centrów globalnej aktywności, wykreować nowe przedsięwzięcie tego typu o odpowiedniej randze, rozgłosie i tym samym skali oraz zasięgu oddziaływania. Łatwiej jest uzyskać prawo organizacji funkcjonujących już, migrujących tego rodzaju wydarzeń. Należą do nich igrzyska olimpijskie, mistrzostwa świata lub kontynentu w popularnych dyscyplinach sportowych (zwłaszcza w piłce nożnej), a także wystawy światowe EXPO.

Genezę tego typu przedsięwzięć można odnosić nawet do starożytności, kiedy to organizowano igrzyska, jednak współczesna ich formuła, gdy stają się areną międzynarodowego współzawodnictwa, wywodzi się oczywiście z epoki przemysłowej. Pierwsze wystawy dorobku cywilizacji, techniki i kultury (później określane jako wystawy przemysłowe) odbyły się w połowie XVIII wieku w Londynie i następnie na przełomie XVIII i XIX wieku w Paryżu.¹ Właściwie wystawy te miały charakter festynów na wolnym powietrzu.² Za pierwszą prawdziwie międzynarodową wystawę uznaje się Wielką Wystawę Przemysłu Wszystkich Narodów zorganizowaną w 1851 roku w Londynie.³ To na potrzeby tej wystawy wzniesiono legendarny Cristal Palace projektu Josepha Paxtona. Od tej pory międzynarodowe, a później światowe wystawy odbywały się dość regularnie co kilka lat. Ta forma prezentacji dorobku, także propagandy, cieszyła się szerokim zainteresowaniem.⁴ Jak pisał S. Giedion: „Wystawy stanowiły część drogi rozwojowej przemysłu i były związane z jego losem”⁵, w tym z rozwojem architektury przemysłowej oraz technologii jej towarzyszących. Od przełomu XIX i XX wieku do wystaw światowych dołączyły igrzyska olimpijskie, a później mistrzostwa świata oraz konty-nentów w różnych dyscyplinach sportu.

1. WIELKIE IMPREZY A PRZESTRZEŃ

Opisywane tu wielkie przedsięwzięcia o szerokim, nawet globalnym zasięgu, wiążą się z ingerencją oraz przekształceniem, zwykle trwałym, miejsca, w którym są lokalizowane. Dokonywane jest to przez wznoszenie dużej liczby obiektów, trwałych i/lub czasowych o różnym charakterze i randze. Projektując i wznosząc obiekty takiej imprezy, wykorzystuje się i prezentuje nowe technologie, a twórcami rozwiązań są często architekci o głośnych nazwiskach, którzy niekiedy w wyniku pracy dla globalnego wydarzenia zyskują lub ugruntowują swój rozgłos, zaprojektowane obiekty zaś wchodzą do kanonu dzieł architektury. Tak było ze wspomnianym wyżej Pałacem Kryształowym, a później na przykład z: Pierem Luigim Nervi i jego obiektami dla igrzysk w Rzymie w 1960 roku,⁶ z Kenzo Tange, który był autorem obiektów na igrzyska w Tokio w 1964 roku⁷, Frei Otto, zmarłym w 2015 roku projektantem obiektów olimpijskich w Monachium, czy Santiago Calatravą, autorem niektórych obiektów związanych z terenami EXPO'92 w hiszpańskiej Seville. Architektura staje się elementem marketingu, wizerunku i promocji takich imprez, z kolei one same w jakimś stopniu przyczyniają się do przyciągania zainteresowania odbiorców do dzieł architektów, do nich samych oraz ich pracy. Czy jednak są czymś więcej niż komercyjnymi przedsięwzięciami mającymi przyciągnąć zwiedzających, turystów lub kibiców? Jak pogodzić formułę wielkiej, globalnej imprezy, która na dość krótki okres czasu zmienia życie rejonu, w którym jest organizowana, ale trwale przekształca lokalny teren, z zasadami rozwoju zrównoważonego, w ramach którego powinniśmy samoograniczać się w czerpaniu z zasobów Ziemi, pozostawiając jak najmniejsze piętno odciskane na jej obliczu?

Kryterium zrównoważonego rozwoju to racjonalność w wykorzystywaniu zasobów, a więc przeznaczanie ich na cele istotne oraz dające trwałe, użyteczne efekty. Trudno tak sklasyfikować obiekty na potrzeby im-

¹ https://www.google.pl/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=1&cad=rja&uact=8&ved=0ahUKEwiKONy4_IHMAhUGnBoKHQtKBUMQFggbMAA&url=https%3A%2F%2Fpl.wikipedia.org%2Fwiki%2FWystawa_%25C5%259Bwiatowa&usq=AFQjCNHi31nFp4z4ILEsSgk7ZFovTp1www&sig2=0n_sueuxwfy3agMS4Ep3A [dostęp: 09.04.2016 r. [dostęp: 09.04.2016 r.]

² S. Giedion, *Przestrzeń, czas i architektura. Narodziny nowej tradycji*, PWN, Warszawa 1968, s. 273-274 oraz 277.

³ Por. J. Banaś, *Wędrówka po szkłe*, „AleHistoria. Tygodnik historyczny” (dodatek „Gazety Wyborczej”), nr 33 (239), 2016, s. 6-7.

⁴ W Polsce liczne wystawy rolnicze, choćby już w 1867 roku (S. Latour, A. Szymiski, *Rozwój współczesnej myśli architektonicznej*, PWN, Warszawa 1985, s. 34), a nawet wcześniej (por. M. Rutkowski, *Zasady organizacji wystaw przemysłowo-artystycznych w Królestwie Polskim epoki paskiewiczowskiej*, „Analecta. Studia i Materiały z Dziejów Nauki”, z.1, 2014, s. 27-50), czy w końcu legendarna „PeWuKa” z 1929 roku w Poznaniu, która dała początek późniejszym Międzynarodowym Targom Poznańskim (por. Wł. Czarniecki, *Wspomnienia architekta*, Wydawnictwo Miejskie, Poznań 2005, t. 1, s. 106 i dalsze).

⁵ S. Giedion, *op. cit.*, s. 273.

⁶ Por. m. in. M. Major, *Pier Luigi Nervi*, seria: Architektura i architekci świata współczesnego, Akademia Kiado, Wyd. Arkady, Budapeszt, Warszawa 1978.

⁷ Z. Kósa, *Kenzo Tange*, seria: Architektura i architekci świata współczesnego, Akademia Kiado, Wyd. Arkady, Budapeszt, Warszawa 1977.

prezy, która trwa kilka tygodni (igrzyska, mistrzostwa), a najwyżej kilka miesięcy (wystawy światowe EXPO – od maja do października) i charakteryzuje się ekstremalną kumulacją użytkowników, a która następnie ustępuje trwałemu stanowi co najwyżej umiarkowanej intensywności użytkowania.

2. WIELKIE IMPREZY A ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ

W początkowym okresie opisywane tu przedsięwzięcia (wystawy) miały ograniczoną skalę i odbywały się w parkach lub na błoniach (np. Pole Marsowe w Paryżu), lub w pojedynczych halach (choć Cristal Palace miał ponad pół kilometra długości). Ich oddziaływanie na środowisko i przestrzeń nie było duże. Od pewnego jednak czasu ich skala, w tym liczba odwiedzających, uległy znacznemu zwiększeniu.

Wspólnym elementem charakterystycznym takich wydarzeń jest ich ograniczenie w czasie. Stwarza to naturalny problem z infrastrukturą, która jest tworzona na ich potrzeby. Siłą rzeczy pierwszym przeznaczeniem, zwłaszcza budynków, są potrzeby specyficznej imprezy masowej z wielką liczbą odbiorców, skoncentrowanych w czasie. Gdy wydarzenie kończy się, często próbuje się nadać im wtórny, docelowy sposób użytkowania. Próby łączenia założeń projektowych dla pierwotnego oraz docelowego przeznaczenia są podejmowane często, najbardziej chyba skutecznie w przypadku krajów wysoko rozwiniętych, które mają doświadczenie w organizacji wydarzeń, o których tu mowa, mają lepszy dostęp do profesjonalnych podmiotów organizujących oraz których działania cechuje szczególnie pragmatyzm. Ponadto działania administracji takich krajów w większym stopniu poddane są kontroli opinii publicznej, która reprezentuje aktywne często społeczeństwo obywatelskie. Kraje mniej rozwinięte, także peryferyjne, które rzadziej są organizatorami takich przedsięwzięć, łatwiej mogą popaść w pewną euforię, która wiąże się ze spodziewanymi korzyściami z organizacji imprezy, a która często prowadzi do nastawienia na efektywność samej imprezy, bez myślenia o dalszych konsekwencjach, o tym, co będzie „po”.

By sprostać wielkiej liczbie uczestników (kibiców, odwiedzających), konieczna jest budowa wszelkiego rodzaju infrastruktury, nawet dość odległej, jak w przypadku Igrzysk w Soczi w 2014 roku. Chodzi o to, aby arterie komunikacyjne, lotniska, hotele zostały tak zlokalizowane oraz zaprogramowane, by można je było wykorzystywać również po zakończeniu imprezy. Dobrze, jeśli wznoszenie tych obiektów będzie uwzględniało potrzeby lokalne i odpowiadać



Ryc. 1. Obiekty olimpijskie w Monachium,
proj. arch. Frei Otto; fot. autor
Fig. 1. Olympic complex in Munich, by arch. Frei Otto;
photo by the author

będzie na zapotrzebowanie występujące na co dzień. Takie podejście prezentowano, formułując propozycje wnioskowania o organizację wielkich wydarzeń związanych ze sportami zimowymi w Zakopanem. Koncentracja środków wiążących się z przygotowaniem wielkiej imprezy miała pozwolić na zapewnienie „zakopiance” odpowiednich parametrów na całej długości oraz modernizację jednotorowej linii kolejowej. Oczywiście wiązałyby się to, jak i całe przedsięwzięcie, z ogromnymi kosztami środowiskowymi dla wrażliwej przyrody Podtatrza. Zwykle jednak, w szczególności w odniesieniu do programu budynków, zbalansowanie potrzeb związanych z jednorazowym wydarzeniem oraz tych codzien-

nych nie jest możliwe, a jeśli już, to głównie w przypadku wielkich metropolii, które na co dzień generują duże potrzeby. Można więc uznać za rzecz naturalną, że nakłady ponoszone na potrzeby wielkich wydarzeń często nie są później w pełni wykorzystywane, a wysiłek inwestycyjny kierowany jest głównie na potrzeby samej imprezy, późniejsze zaś jego efekty w dużej mierze są niweczone, zaprzeczając idei rozwoju zrównoważonego. Można jednak wskazać pozytywne przykłady, odbiegające od tej prawidłowości.

3. TERENY WYDARZEŃ SPORTOWYCH

Przykłady dobrze zaplanowanego finalnego zagospodarowania obiektów wielkich imprez to obiekty w Monachium, które po igrzyskach stały się elementem miasteczka studenckiego (akademiki). Obiekty sportowe włączone są także w bieżące życie miasta jako tereny rekreacji, festynów, zawodów sportowych oraz imprez okazjonalnych. Również obiekty niedawnych igrzysk w Londynie dobrze zaplanowano z interesującego tu nas punktu widzenia. Londyn był organizatorem igrzysk olimpijskich już trzykrotnie (1908, 1948 i 2012), wobec czego jest to niewątpliwie miasto z największym doświadczeniem, choć trudno mówić, aby przy tak dużych odstępach czasowych można było wykorzystać te same tereny, nie mówiąc już o obiektach. Główną areną igrzysk w 2012 roku były przemysłowe tereny wschodniego Londynu, w tym w pewnej mierze istniejące obiekty, jak arena Millenium Dome, ale także obiekty istniejące w Manchesterze, Newcastle czy Cardiff. Mniejsze i bardziej peryferyjne kraje zwykle nie mają możliwości wykorzystania tak wielu istniejących obiektów. Przeciwnie, organizacja wielkiej imprezy jest okazją do uzupełnienia infrastruktury, jak było to choćby w przypadku Polski i Ukrainy w kontekście EURO 2012.

Głośna, globalna impreza przyciąga odbiorców z całego świata. Po jej zakończeniu potrzeby lokalnej społeczności nie zawsze są na tyle duże, by wypełnić aktywnością wielkie tereny i duże obiekty. W przypadku kompleksów wznoszonych na igrzyska olimpijskie,

a także niektóre inne wielkie imprezy sportowe, próbę przedłużenia ich pierwotnego sposobu użytkowania stanowią igrzyska paraolimpijskie lub inne zawody specjalne. One również jednak są ograniczone w czasie i kończą się co najwyżej po kilku tygodniach.

Na stronach internetowych zamieszczane są obficie fotografie opuszczonych, zniszczonych, porzerastanych dziką zielenią, czasem zdewastowanych obiektów olimpijskich w Atenach z 2006 roku⁸ czy zimowych w Soczi z 2014⁹. Tak więc szczytna idea olimpijska, służąca propagowaniu szlachetnej rywalizacji, zbliżeniu narodów i pokojowi, często produkuje tereny zdegradowane, z obiektami wznoszonymi kosztem miliardów euro lub dolarów¹⁰, przyczyniając się do zniszczenia środowiska przyrodniczego i przekształcenia krajobrazu często dotąd zachowującego wartości lokalnej tradycji zagospodarowania oraz architektury.

Obiekty na mistrzostwa poszczególnych dyscyplin stwarzają mniejszy problem niż infrastruktura igrzysk olimpijskich, bowiem wachlarz dyscyplin jest zdecydowanie mniejszy, a sama impreza ma mniejszą skalę. Niemniej jednak mamy również do czynienia z wielkimi, skoncentrowanymi inwestycjami, wiążącymi się z zaangażowaniem dużych środków, przekształcającymi znaczne obszary oraz ich otoczenie, wiążącymi się z bogatym wyposażeniem w infrastrukturę techniczną oraz komunikacyjną, gdzie okres pierwotnego, masowego wykorzystania jest bardzo krótki. Po nim zaś występuje problem z trwałym zagospodarowaniem tej substancji.

4. TERENY I OBIEKTY WYSTAW EXPO

Światowe wystawy EXPO w założeniu cechować ma merytoryczna zawartość, odwołująca się do aktualnych globalnych problemów ludzkości.¹¹ Ekspozycje każdej edycji dyscyplinuje hasło przewodnie, które określa dominującą tematykę wydarzenia. Tematy – hasła wystaw organizowanych w ostatnim czasie to¹²:
1992 Sewilla „Wiek Odkryć”;
1992 Genua „Krzysztof Kolumb, Statek i morze”;
1993 Tedzon „Wyzwania nowej drogi rozwoju”;

⁸ http://www.zczuba.sport.pl/Zczuba/5,138263,16444151,Smieci__rdza__trawa__malenchoia_i_pustka__To_obiekty.htm [dostęp: 28.11.2015 r.].

⁹ http://www.google.pl/url?sa=t&rc=j&q=&esrc=s&source=web&cd=5&cad=rja&uact=8&ved=0CDkQFJAE&url=http%3A%2F%2Fwww.fly4free.pl%2Ffoto-cmentarzyska-olimpijskie-zapusczone-kompleksy-sa-ruina-kosztowalymiliardy%2Fnggallery%2Fimage%2Fsoczi%2F&ei=IS6iVbyAjcvyO_75XICA&usq=AFQjCNEEE310qymm6twwXgptgx6pGYAp8w [dostęp: 30.11.2015 r.].

¹⁰ Igrzyska w Soczi kosztowały organizatorów rekordowe ponad 50 miliardów dolarów, jednak łącznie z położoną nawet w dość odległych miejscach infrastrukturą. Szacuje się, że pewną część środków zdefraudowano. Por. ponadto: raport „Podsumowanie kosztów i oszacowanie korzyści organizacji turnieju UEFA EURO 2012” przygotowany przez firmę doradczą Deloitte.

¹¹ W myśl konwencji (1912 w Berlinie oraz 1922 i 1984 w Paryżu) rozdzielono międzynarodowe targi oraz wystawy światowe. Por. <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/wystawy-swiatowe;3999088.html> [dostęp: 09.04.2016 r.].

¹² <http://exspace.pl/articles/show/42> [dostęp: 28.11.2015 r.].

1998 Lizbona „Oceany - Dziedzictwo dla przyszłości”;
 2000 Hanower „Ludzkość, Natura, Technologia”;
 2005 Aichi „Mądrość Natury”;
 2008 Saragossa „Woda i zrównoważony rozwój”;
 2015 Mediolan „Wyżywić planetę. Energia dla życia”.

Wielkimi wydarzeniami były wystawy w 1992 roku w Sewilli oraz Genewie. Zwłaszcza w tym drugim przypadku przeprowadzono udane działania rewitalizacyjne w obszarze starego portu, na bulwarach powstały obiekty ekspozycyjne, które mają też silną wymowę symboliczną jako apoteoza osiągnięć ludzkości.

Patrząc jednak na formułę wystawy światowej na przykładzie EXPO w Mediolanie, widać, że była to po prostu okazja do promocji poszczególnych krajów. Poszczególne pawilony miały wyróżniać się, przyciągając zwiedzających (pawilon Polski, Rosji, Brazylii, krajów Bliskiego Wschodu), dość rzadko właściwie można było spotkać ekspozycje poważnie odnoszące się do tematu wystawy (Niemcy, Szwajcaria, Francja, Holandia, także Włochy).¹³ Znakomita większość pawilonów po zakończeniu wystawy miała być rozebrana.¹⁴ Pytanie więc, jak się ma do zasady zrównoważonego rozwoju idea wznoszenia na kilka miesięcy dość okazałych obiektów promocyjnych, by potem wiele

z nich rozebrać? Szczególnym kuriozum były odrębne pawilony globalnych korporacji, takich jak Coca-Cola czy McDonald's. Być może jeszcze większym kuriozum były pawilony ONZ, Caritas i organizacji Save the Children. Jak wskazuje A. Skolimowska¹⁵, organizacje te mogłyby zrealizować wiele projektów związanych z ich działalnością statutową ze środków wydanych na sfinansowanie takiej formy udziału w wystawie. W wielu, może w większości pawilonów, zwłaszcza krajów dynamicznie się rozwijających, ekspozycja miała charakter propagandy prężności (Azerbejdżan) czy też potęgi (Kazachstan, Rosja) kraju, a zwłaszcza jego gospodarki. O tym, jak przemożna jest potrzeba promocji i zaistnienia państw na takiej wystawie, świadczy fakt, że własny pawilon w Mediolanie miało nawet Państwo Watykańskie. Co gorsza, w trakcie trwania mediolańskiej wystawy wciąż nie było koncepcji co do przyszłej formy ostatecznego zagospodarowania i wykorzystania jej terenu!¹⁶

Pod rozpatrywanym w tym artykule względem istotnym głosem wydaje się ekspozycja Holandii (po sąsiedzku z pawilonem polskim). Jej twórcy zrezygnowali ze wznoszenia trwałych obiektów. Na infrastrukturę ekspozycji składało się kilka starych samocho-



Ryc. 2. Pawilon Coca-Coli na EXPO w Mediolanie; fot. autor
Fig. 2. Coca-Cola Co. pavilion, Milan EXPO; photo by the author



Ryc. 3. Pawilon polski; fot. autor
Fig. 3. Polish pavilion; photo by
the author



Ryc. 4. Obiekty „pawilonu” holenderskiego na EXPO 2015 w Mediolanie; fot. autor
Fig. 4. Dutch 'pavilion', Milan EXPO 2015; photo by the author

dów-kamperów, kilka namiotów oraz dużych parasoli. Wszystkie te elementy służyły jako obiekty wystawieniczne oraz miejsca sprzedaży produktów narodowych, w tym serwowania potraw rodzimej kuchni. Zrezygowano więc z elementów, które miałyby trwały charakter, specjalnie tworzonych na potrzeby ekspozycji, energochłonnych. Wykorzystano elementy już istniejące (używane samochody) i mobilne, by nie powiedzieć wręcz ulotne (namioty, parasole). Tym samym po zakończeniu ekspozycji i usunięciu wszystkich obiektów mobilnych po ekspozycji holenderskiej pozostanie jedynie trawnik oraz przyłącza infrastruktury technicznej. Można to odczytywać jako manifest zrównoważonego podejścia do realizacji ekspozycji narodowej, na potrzeby której

nie są tworzone trwałe, energochłonne na etapie budowy, a także rozbiórki, obiekty.

Nieco podobne podejście zaprezentowali twórcy pawilonu brytyjskiego, którego przedpole stanowi labirynt prowadzący wśród kwietnej łąki, a w dużej mierze ażurowy, wykonany z lekkich materiałów pawilon zajmuje jedynie mniejszą, końcową część parceli. Ograniczono tu zakres inwestycji i zmniejszono nakłady poprzez redukcję rozmiarów części kubaturowej pawilonu. Pawilon USA z kolei, poza technologicznym zaawansowaniem w różnych aspektach, powtórnie wykorzystywał materiały i elementy ze starych obiektów. Materiały te miały zaplanowane nowe przeznaczenie po rozbiórce pawilonu.¹⁷

¹³ Pierwotna idea autorów koncepcji terenu wystawowego, biura Herzog & De Meuron, zakładała budowę przez organizatorów w pewien sposób zestandaryzowanych pawilonów narzucanych wystawcom, jednak organizatorzy odeszli od tego pomysłu, co było m.in. przyczyną rezygnacji renomowanej pracowni z dalszej pracy nad projektem. Por. A. Skolimowska, *EXPO 2015 – architektura globalnej uczty*, „Architektura – Murator” nr 9/2015, s. 38.

¹⁴ Choć wiele z nich ma już określone przeznaczenie w miejscu, do którego zostaną przeniesione, a organizatorzy opracowali szczegółowe wytyczne nie tylko budowy, ale i demontażu. Por. J. Fidor, *Ekologiczne i energooszczędne rozwiązania na wystawie EXPO 2015*, „Architectura et Artibus” nr 1/2016, s. 26.

¹⁵ A. Skolimowska, *op. cit.*, s. 46.

¹⁶ *Ibidem*

¹⁷ J. Fidor, *op. cit.*, s. 28.

¹⁸ *Ibidem*, s. 41.

Ryc. 5. Pawilon brytyjski; fot. autor
Fig. 5. UK pavilion; photo by the author



W niektórych przypadkach zaplanowano przeniesienie pawilonu narodowego lub jego części albo ponowne wykorzystanie jego elementów. Oprócz wspomnianego już pawilonu amerykańskiego tak miało się stać między innymi także z pawilonem Księstwa Monako, zbudowanym w dużej mierze z kontenerów, które po zakończeniu wystawy miała otrzymać misja Czerwonego Krzyża w Burkina Faso.¹⁸

PODSUMOWANIE

Problemy i konsekwencje dotychczasowej formuły organizacji omawianych tu przedsięwzięć zostały już dostrzeżone przez organizatorów. Nie bez znaczenia zapewne był tu nacisk organizacji społecznych, pozarządowych, w tym związanych z ideami ochrony środowiska, klimatu itp. Pewną próbą ograniczenia tych problemów była propozycja biura Herzog & De Meuron w kontekście EXPO 2015, aby zestandaryzowane pawilony wznosił organizator. Nie spotkało się to jednak ze zrozumieniem - z pewnością ograniczyłoby możliwość wyróżnienia się, zwłaszcza zamożniejszych krajów. W Mediolanie umożliwiono jednak w ogóle zaistnienie wielu krajom uboższym, zwłaszcza afrykańskim i wyspiarskim, wznosząc tematyczne, zbiorowe pawilony (ryż, kawa-kakao, rejony pustynne itd.).

Organizując zbliżające się mistrzostwa piłkarskie EURO 2020, Europejska Federacja Piłki Nożnej UEFA zdecydowała, że miejsca rozgrywek będą rozproszone w kilkunastu miastach kilkunastu krajów. Da to oczywiście możliwość dywersyfikacji kosztów oraz uzyskania korzyści, przede wszystkim dzięki rozproszeniu potencjałów organizacyjnych (środków, ludzi, infrastruktury), a także odbiorców – kibiców. Co ważne w interesującym nas tu kontekście, pozwoli na wykorzystanie w największej mierze istniejących obiektów i infrastruktury, także na rozproszenie ewentualnych działań inwestycyjnych umożliwiając wykorzystanie w jak największym stopniu potencjału lokalnych przedsiębiorców. Wykorzystanie istniejących obiektów i infrastruktury obniży koszty i pozwoli uniknąć tworzenia obiektów specjalnie na potrzeby tego jednego wydarzenia.

Wydaje się, że właśnie idea dywersyfikacji, współpracy, łączenia wysiłków i szerszej dystrybucji ewentualnych korzyści związanych z organizacją wielkich imprez może być jedną z głównych dróg ograniczenia ich nieracjonalności i uciążliwości dla środowiska. Sprzyjać będzie z pewnością również współpracy krajów i zbliżeniu narodów. Szczególny sens ma to w przypadku wydarzeń sportowych. Wybór takiej drogi z pewnością nie zawsze jest możliwy, ale powinna być ona jak najczęściej obierana, gdyż służy idei równowagi rozwoju.

LITERATURA

1. **Banaś J. (2016)**, *Wędrowka po szkle*, „AleHistoria. Tygodnik Historyczny” (dodatek „Gazety Wyborczej”), nr 33 (239), 2016.
2. **Czarnecki Wł. (2005)**, *Wspomnienia architekta*, Wydawnictwo Miejskie, Poznań, t. 1.
3. Raport „Podsumowanie kosztów i oszacowanie korzyści organizacji turnieju UEFA EURO 2012” przygotowany przez firmę doradczą Deloitte.
4. **Giedion S. (1968)**, *Przestrzeń, czas i architektura. Narodziny nowej tradycji*, PWN, Warszawa.
5. **Jodidio P. (2008)**, *Piano. Renzo Piano Building Workshop 1966 to today*, Taschen GmbH, Hohenzollerning 53 Köi.
6. **Kósa Z. (1977)**, *Kenzo Tange*, seria: Architektura i architekci świata współczesnego, Akademiai Kiado, Wyd. Arkady, Budapeszt, Warszawa.
7. **Latour S., Szymski A. (1985)**, *Rozwój współczesnej myśli architektonicznej*, PWN, Warszawa.
8. **Major M. (1978)**, *Pier Luigi Nervi*, seria: Architektura i architekci świata współczesnego, Akademiai Kiado, Wyd. Arkady, Budapeszt, Warszawa.
9. **Rutkowski M. (2014)**, *Zasady organizacji wystaw przemysłowo-artystycznych w Królestwie Polskim epoki paskiewiczowskiej*, „Analecta. Studia i Materiały z Dziejów Nauki” z. 1.
10. **Skolimowska A. (2015)**, *EXPO 2015 – architektura globalnej uczty*, „Architektura – Murator” nr 9.
11. **Wrana J. (2002)**, *Wystawiennictwo – strukturalne ogniwo rozwoju miasta*, Oficyna Saska, Kraków.

STRONY INTERNETOWE

1. <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/wystawy-swiatowe;3999088.html>
2. <http://exspace.pl/articles/show/42>
3. https://www.google.pl/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=1&cad=rja&uact=8&ved=0ahUKEwiK0Ny4_IHMAhUGnBoKHQtKBUMQFggBMAA&url=https%3A%2F%2Fpl.wikipedia.org%2Fwiki%2FWystawa_%25C5%25Bwiatowa&usg=AFQjCNHi31nFp4z4ILESsgk7ZFovTp1www&sig2=0n_sueuxwfbY3agMS4Ep3A
4. http://www.google.pl/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=5&cad=rja&uact=8&ved=0CDkQFjAE&url=http%3A%2F%2Fwww.fly4free.pl%2Ffoto-cmentarzyska-olimpijskie-zapusczone-kompleksy-sa-ruina-kosztowalymiliardy%2Fngallery%2Fimage%2Fsoczi%2F&ei=IS6iVbyAJvcywO_75XICA&usg=AFQjCNEEE310qymm6twwXgptgx6pGYAp8w
5. http://www.zczuba.sport.pl/Zczuba/5,138263,16444151,Smieci_rdza_trawa__malenchoia_i_pustka__To_objekty.html

Artykuł powstał w ramach pracy statutowej nr S/WA/1/2012 realizowanej w Zakładzie Urbanistyki i Planowania Przestrzennego WA PB.